

# NOWINY RACIBORSKIE

Telefon Nr. 253.

## Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Telefon Nr. 253.

»NOWINY RACIBORSKIE« z bezpłatnym dodatkiem »Gość Świąteczny« wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środe i Piątek. Kosztują na kwartal na poczcie 1 marek 50 fen., z dostarczaniem w domu przez listowego 1 marek 74 fen. Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 15 fen. od jednorazowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 60 fenigów od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściągania należyność wszelki rabat ustaje.

### Sprawy wyżywienia w sejmie pruskim.

Na posiedzeniu głównego wydziału sejmu wywoźnika komisarz państowy w sprawie wyżywienia ludności pomiędzy innymi, co następuje:

Po lichem pierwszym półroczu przyniósł nowy rok gospodarczy ulgi. Wskutek rychłej młóckiej można było podwyższyć racye maki. Chleb i kartofle stanowią bedą znów główne podstawy wyżywienia. Sprzet zboża na chleb jest miejscami różny, na ogólnym średnim. Jest nadzieję, iż zapasy zboża na chleb wystarczą na cały rok. Ze względów oszczędności, i dla ostrożności postanowiono, jak w latach poprzednich, racye chleba uzupełnić od 1-go listopada dodawaniem kartofli i to aż do 1-go lutego nowych po 1½ funta na głowę tygodniowo. W ten sposób można było uniknąć obniżenia racyi chleba.

Obawy, iż wskutek rychłej młóckiej mnóstwo zboża się zepsuje, nie sprawdziły się. Podwyżka cen zboża na chleb powstała przez wypłacanie premii za rychłą młóckę i premie za szybkie wybieranie kartofli, przejęte na skarb państowy. Wskutek czego maka podrożeje w nowym roku gospodarczym tylko o 4,90 mk., co przy zbożu na chleb wyniesie po 1½ do 2 fen. na funkcję. Ceny kartofli też nie będą przekraczały ceny dotychczasowej 1½ do 2 fen. na funkcję. Sprzet kartofli jest zadawałyający, część dobry; dotychczas sprzyja mu powietrze. Zaopatrzenie w kartofle nie będzie przedstawiało tyle trudności, co w roku ubiegłym. Na głowę wyznaczono 8 funt. tygodniowo, więcej nie dało się wyznaczyć.

Sprzet zboża na pasze i surowej paszy jest gorszy aniżeli był w r. 1915. Dla świń i bydła nie ma ziarna na paszę, do tego trzeba będzie się zastosować.

Sprzet owocu dozwoli odstawić 5 milionów centnarów do fabryk marmelady, czyli wystarczająco dla całej ludności.

Przymusowy podział warzywa da się przeprowadzić tylko w niektórych okręgach. Urząd państowy zapewni najpierw dostawę warzywa dla armii i marynarki, a następnie będzie się starał zapobiec o ile możliwości brakom w okręgach, gdzie okaże się tego potrzeba.

Ogólne położenie w sprawie wyżywienia daje się określić w ten sposób, że głównych środków spożywczych, a więc chleba i kartofli, mamy wystarczające zapasy.

### Z Rady regencyjnej.

Z Warszawy donoszą, że intronizacja Rady regencyjnej nastąpić ma w sobotę, dnia 27 b. m. Ceremonia ta odbędzie się z wielką uroczystością; ma być na nie zaproszeni przedstawiciele społeczeństwa z całego kraju i delegaci urzędu. Ośrodkiem uroczystości ma być: złożenie przysięgi i odczytanie z ambony odesły regentów do ludności kraju w kościele. Plan całej uroczystości jest dopiero opracowywany. Sekretarzem Rady Regencyjnej został ks. kan. Chełmicki. Co do miejsca urzędowania Rady Regencyjnej decyzja jeszcze nie zapadła.

Wiedeńska Koło polskie wystosowało do Rady regencyjnej na ręce arcyb. ks. Kakowskiego następujący telegram:

Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup ks. metropolita Aleksander Kakowski w Warszawie.

Prezydium Koła polskiego w Wiedniu, ozywione nadzieję wskrzeszenia naszej ojczyzny, przesyła z okazji wprowadzenia w urzędowanie Rady regencyjnej w Warszawie wyraz szczerzej radości

i najszerdeczniejsze życzenia wysokiej Radozie, aby danem jej było skutecznie przyczynić się do ziszczania pragmę całego narodu.

Daszyński, Gąbiński, Goetz, Kędzior, Zieleniewski.

Telegram powitalny, wysłany przez prezydium miasta Krakowa, brzmiał:

W imieniu królewskiego miasta Krakowa przesyłamy Wam, czcigodni Panowie, Dostojna Rado, najszerzsze wyrazy wysokiego honoru i czci, jaką składamy Wam, pierwszym dzierżycielom najwyższej władzy w zmartwychwstałej Polsce. Pożwoli i jak wy krok za krokiem państwowego życia narodu naszego zaczyna coraz szersze kroki, a uczucia, przechowywane w duszy całych pokoleń ujawniają się coraz wyraźniej. Coraz simiesze formy władz polskich tam, gdzie przez długi czas rządziała reka obca i wroga, każą nam słusznie się spodziewać, że w rozwoju wypadków historycznych idziemy naprzód ku trwałej wolności i samodzielności państwowej. W tej trudnej nad wyraz, ciężkiej i pełnej chwały i na teraz i na przyszłe pokolenia narodowej pracy przesyłamy Wam. Naiodostojniejsi z całego serca: Szczęść Boże! Prezydium miasta Krakowa:

Juliusz Leo, Jan Kanty Federowicz, Józef Sare, Karol Rolle.

Dalej donoszą z Warszawy: Rada regencyjna postanowiła nie przerywać działalności komisji Przejściowej Rady Stanu. W posiedzeniach komisji przejściowej uczestniczyć też będzie sekretarz Rady regencyjnej. W ten sposób Rada regencyjna podkreśla leżączość, jaką zachodzi pomiędzy pracami Rady Stanu a dalszą rozbudową państwa polskiego prowadzoną przez Radę regencyjną.

Dla regentów projektowane są tytuły »Ważna Dostojność«, a dla całej Rady regencyjnej »Najścisza.

by to była sprawka owego starego gendemana, przeagnatym bardzo społać go raz drugi...

Oczy Marka Draytona błyszczały groźnie, gdy to mówił. Bezwatertnia było to rzeczą haniebną, bawić się w planie takich figielków. Ale Marya nie mogła jeszcze uwierzyć w oszustwo pod tym wzgledem.

— Jakim sposobem mogliby stać się coś podobnego? — powiedziała. — Skąd mógłby dowiedzieć się ktokolwiek, jak wyglądał ów medalion?... Jest to ten sam, który kupiłem dla mnie, gdy...

— Dosyć już, moja droga... łatwo nam będzie przekonać się o tem. Pojadę do Londynu i odszukam jubilera, którego adres znajduje się tutaj. Z pewnością będzie umiał wyjaśnić mnie o rzeczy, która spotkała tak jeszcze niedawno.

— A kwiaty, Marku?... A słowa które mówili do dziecka?... Ktożby to mógł być inny, jeśli nie...

— Przestań! — zawołał Marek, i ręka jego spoczęła cieczą na stole. — Na milocie Boska, przestań mówić podobne rzeczy!... Nie mogę znieść tego. Czy ty pojmusz, co w razie takiej katastrofy stałoby się z tobą... ze mną... w co obróbiły się nasz dom... nasze dzieci?

— O... nie kończ już! — zawołała ze drżeniem. — Czyż ja tego nie rozumiem?

— A wieś, na miłość Boska, usuń z myślą podobne przypuszczenia — zawołał. — Rozwiążanie całego tego wypadku wydaje się bardzo jasne... jak się rzecz mała z medalionem, wykryje to świecidełko... co zabi do reszty..

— Co mój najdroższy?

— Sadzę, że biedny starowina jest niezdrojowym warwatem, niezreświtym maniąkiem, którego Bertrand i Klarysa, podbudzone własną wyobraźnią przesądzyły o w fałszywym świetle, potegując znaczenie słów jego. Wybór zas kwiatów był prostym trafem tylko... Wiesz przecież, że znalazła je tuż pod reka na wzgórzu.

(Ciąg dalszy)

### BEZWIEDNA ZBRODZIA.

Powieść z angielskiego.

— I on zupełnie był ci nieznany? Nie widziałeś go nigdy przedtem?

— Nigdy, o ile pamięcią sięgnąć mogę. Dlaczego pytasz o to?

— Wzbudził we mnie wielkie zajęcie... Klarysa opowiadała mi o nim także.

— Był mi zupełnie nieznany. Jestem pewny, iż nie mógłbym zapomnieć tego, gdybym go choć raz w życiu widział... Postać to niezmiernie uderzająca.

Marya nie odzywała się już więcej, zanim Klaryse odprowadzono na spoczynek. Wówczas Marek przesunął swoje krzesło do żony, obejmując ją wpólnie ramieniem.

— A teraz, moja najukochańsza — odezwał się — powiedz mi, coż to za troska ci dolega?

— Troska, Marku?

Usią jej drżały i odwróciła głowę od niego, gdy to mówiła.

— Tak, troska, moja najdroższa... albowiem widzę jasno, iż cierpisz moralnie, a nie fizycznie... Coż to takiego?

— Nie wiem. Nie mogę ci powiedzieć... Marku, mnie się zdaje, że ja chyba obłędu dostałam.

— A to rzeczywiście byłaby nielada troska. Mam jednak nadzieję, że zechcesz ją usunąć od nas.

Uśmiechnęła się, gdy to mówił, ale jednocześnie pochyliła się z jej oczu, nie pozwalając dać żadnej odpowiedzi.

— Co ci nasunęło podobną myśl do głowy?

Marek spoglądał na nią z osłupieniem.

— Moja najukochańsza — powiedział — rzecz to przecie niemożebna. Musiało zajść jakieś nieporozumienie... jakas niewyjaśniona pomyłka.

— Nie — odparła smutnie. — Oto jest medalion... zupełnie ten sam... znikły z wewnętrz tylko włosy, ale zresztą nic nie zostało zmienione. Przypatrz się jemu! Wziął małe cacko do rąk i przyglądał się mu uważnie. Było dziwnie błyszczące, jak na biżuterię długie już noszoną, a niebieski papier wewnętrz był zupełnie czysty, niespotykany.

— Jest w tem jakieś matactwo, Maryo — zauważył i biorąc scyzoryk, wydobył jego ostrzem dwa drobne kawałki papieru.

— Moja najukochańsza, ten przedmiot został kupiony w tym miesiącu dopiero — powiedział. — w Londynie, Fleetstreet... Spójrz tylko!

Wewnętrz, na obu połówkach medalionu, znajdował się wyryty adres kupca, a na jednej z nich daty wyjścia z fabryki.

— Ktoś chciał ci wypiąć figla, moja droga... wiele okrutnego i podlego, rzeczą można, ale zawsze

## Propozycje pokojowe socjalistów.

Według doniesienia korespondenta „Berl. Tagbl.” ze Sztokholmu, komitet skandynawsko-holendersko-rosyjski, pracujący obecnie nad manifestem do socjalistów wszystkich krajów. Ma on być niebawem ogłoszony i zawierać szczegółowe propozycje pokojowe. Współpracownik sztokholmskiego „Sozialdemokraten” odwiedził w tej sprawie przewodniczącego komitetu Troelstra. Zapytany o warunki pokojowe, proponowane w manifestie, Troelstrę odmówił odpowiedzi, oświadczył tylko, że z pewne socjalisci obu stron wojujących niezupelnie będą zadowoleni z tych propozycji, przez co bez wątpienia chciał zaznaczyć, że propozycje te nie będą jednostronne.

»Przed trzema miesiącami — mówił Troelstra — można jeszcze było osiągnąć od mocarstw centralnych pomyślnie warunki pokojowe, ponieważ wpływ rewolucji rosyjskiej był większy niż obecnie. Zdaniem jego, jeżeli rządy państw wojujących nie dojdą rychło do porozumienia, to rewolucja rosyjska padnie pierwszą ofiarą takiego stanu rzeczy. To też obowiązkiem socjalistów francuskich i angielskich jest występować teraz energiczniej jeszcze niż przedtem przeciw odmawianiu im przez rządy paszportów na konferencję sztokholmską. Co się tyczy socjalistów niemieckich, to w komitecie panuje zupełna zgoda, co się też ujawni w manifestie, o którym mowa.

»Panuje przekonanie — kończył Troelstra, — że odmowa niemieckiej większości parlamentarnej rokowania w sprawie Alzacy i Lotaryngii stoi w sprzeczności z warunkami przedwstępniemi pokoju porozumiewawczego. Jeżeli p. Kühmann nie chce rokować o Alzacy i Lotaryngii, to w istocie — zdaniem Troelstra — nie chce też pracować nad pokojem w drodze porozumienia.

## Francuzkie cele wojenne.

We francuskiej Izbie posłów Painleve, odpierając czynione mu zarzuty, zaznaczył: »Jestem pewien, że koalicja ma pewne zwycięstwo w swych dloniach, o ile tylko nie zlekceważy dyscypliny i uczyni konieczne wysiłki. Ale niechże mi wolno będzie przypomnieć, że przed miesiącem wszystkie sprawy nasze: jak prowiantowanie, transporty, organizacja frontu wskutek wydarzeń w Rosji, wreszcie strejki w gałęziach przemysłu wojennego — wszystko to zwróciło się przeciw rządowi.

W dalszym ciągu Painleve wspomniał znów o celach wojennych Francji, które polegają wyłącznie na przywróceniu jej praw. »Cele te są zupełnie niezależne od takiego lub innego wyniku walk orennych; były one teżsame i wówczas, gdy zwycięzona Francja wypowiedziała protest przeciw aneksji Alzacy i Lotaryngii. Powrót Alzacy i Lotaryngii do ojczyzny jest to nic więcej, jak tylko prawo. Następnie Painleve oświadczył: Powiedziałem to i jeszcze raz powtarzam: Jakkolwiek miałyby być wyniki walk orennych, musimy prowadzić wojnę w dalszym ciągu, aż do dnia, gdy Alzacy i Lotaryngia będą nam zwrócone. Tylko przy ujawnieniu nas moglibyśmy zrezygnować z tego żądania naszego. Musimy wojnę prowadzić za pomocą wszystkich środków, jak musimy też wzyskać wspólnie z naszymi sozymierzczcami wszystkie źródła pomocnicze.« Następnie mówca wspomniał o pogłoskach w sprawie przebiegu posiedzenia tajnego Izby posłów, przyczem zaznaczył, że rząd francuski nie miał nigdy do „odrzucań” myśli o rozwoju odrebnym, gdyż propozycja taka w ogóle nigdy nikad się nie ukazała.

Mówca podkreślił brzmienie dostojne oświadczenia ministralnego w sprawie przewidywanego czasu trwania wojny: »Ani o jedną godzinę dłużej po osiągnięciu celów naszych, ale też ani o jedną godzinę wcześniejszej, zanim zostana one osiągnięte.« »Wszystkie siły żywotne Francji muszą być teraz zużytkowane, jako też i sprzymierzenicy nasi muszą dołączyć do tego wszelkie możliwe wysiłki. Potega nasza stanie się wówczas miażdżąca, a zwycięstwo nasze będzie bliskie. Jeżeli zaś będziemy kroczyć w niezgodzie, każdy w swoja strona, wówczas oddali się cel, do którego dążymy. Współdziałanie między nami, a naszymi angielskimi przyjaciółmi jest ustalone z całą scisłością.«

»Walcząmy ramie przy ramieniu, tak jak by to była jedna armia, a nie dwie armie. Gdy mówię tak o Anglii i o Francji, to nie znaczy, abyem zapomniał o innych naszych dzielnych sprzymierzeńcach; czynie to tylko dlatego, ponieważ front francusko-angielski jest jednym wspólnym frontem. Sa w toku obecnie rokowania w sprawie dalszego rozcigania wojsk angielskich na froncie francuskim. W sobote byłem w Londynie, gdy właśnie Kühmann oświadczył, że nigdy pod żadnym pozorem Niemcy nie odstapią ani jednego cala ziemi niemieckiej. Słowa te były zapowiedzią dalszej walki o Alzacy i Lotaryngię. Lloyd George po raz pierwszy złożył w tej sprawie formalne oświadczenie i odniosł się do Kühmannowi.

że Anglia będzie stała wiernie u boku Francji, aż do chwili odzyskania przez nią Alzacy i Lotaryngii. Dzień później również i Stany Zjednoczone złożyły podobne oświadczenie.

Po mowie Painlevego uchwalono przez podniesienie rąk zamknietce dyskusji w sprawach polityki ogólnej. Następnie przez podniesienie rąk Izba uchwaliła porządek dzienny, wyrażający zaufanie rządowi według wniosku Metevier brzmiającego, jak następuje: »Porieważ Izba Deputowanych uważa, że jedynie jaknajścisiejše porozumienie z rządem a także ze sprzymierzeńcami na polu dyplomatycznym i wojskowym może zabezpieczyć droga zwycięstwa, pokój trwał, oraz, że aby zbrodnia odwierała uwagę kraju od tych dojścios naszych celów za pomocą wyzyskiwania skandalu, który mogły grozić bezpieczeństwu urzędów republikańskich i jedności narodowej, Izba posłów licząc na to, że dzieło sprawiedliwości będzie dokonywane szybko i w całej pełni, zwraca się do armii rzeczypospolitej z wyrzami podziwu pełnego uwielbienia, wyraża też zaufanie rządowi i przechodzi do porządku dziennego.«

## W O J N A.

### Położenie wojenne.

(w.t.) Berlin, 21 października. Po chwilowem wzmacnieniu ognia w różnych godzinach dnia 20-go października w okolicy Mercken, na południowym stoku lasu Houthoulst, kto Paschendaele i na południe od Ypern, następnie wskutek niepogody ogień osiągnął znacznie. Dopiero pod wieczór wzmacnił się znów u wybrzeża. Ro kilkunastu krótkich, gwałtownych napadach ogniwowych w okolicy na wschód od Nieuport, nastąpił szereg daremnych zapędów patrolek nieprzyjacielskich. Po dwugodzinnym przygotowaniu artyleria ruszyła patroli nieprzyjacielskie o godz. 1 w nocy przeciwko pozycjom naszym kota masta Dixmiden i stamtąd na północ. Odparto je wśród obfitych strat. Także na głównym polu bojowym przeciw południowemu stokowi lasu Houthoulst i na północ od Poelcapelle doszła czynność artylerii ku wieczorowi do znacznej siły. Po południu odparto atak patroli nieprzyjacielskiej przy kole Boesinghe. Staden, pomiędzy lasem Houthoulst a Paschendaele panował żywy ogień także w ciągu nocy. Eskadry nasze lotnicze obrzuciły z dobrym skutkiem bombami Dunkierke, Popheringhe i El'erdingen. W Artois i w okolicy St. Quentin rozpoczęto patroli nieprzyjacielskie i wzęto jeńców.

Na froncie nad Aisne ogień osiągnął także z powodu gęstej mgle. W południe, gdy się powietrze rozpogodziło, rozpoczęła się natychmiast walka artylerii z nadmiernym zużyciem amunicji i w godzinach południowych szalała z coraz większą siłą. Przed nastaniem zmroku doszeli ogień w okolicy od Vauxallion aż do fermy Royere do najwyższej siły, lecz ataki piechoty dotąd nie nastąpiły. Artyleria nasza zwalczała skutecznie baterie nieprzyjacielskie i kilkakrotnie brała pod ogień silnie obsadzone rowy nieprzyjacielskie. Potężna walka artylerii trwała także w ciągu nocy przy użyciu wielkich mas amunicji.

Na wschodzie dotarły wojska nasze do wschodniego wybrzeża wyspy Dagoe i zajęły wyspę Scheldau.

W Macedonii silne przygotowanie artylerii poprzedziło ataki francuskie między rzeką Skumbi a jeziorem Ochrida, wszystkie te ataki zostały przez wojska niemieckie, austro-węgierskie i bugarskie odparte zwykle. Między jeziorami Ochrida i Prespa aż do Cerny, oraz między Wardarem i jeziorem Dojan ogień artylerii nieprzyjacielskiej wzniósł się znacznie i trwał także w ciągu nocy. Słabsze oddziały nieprzyjacielskie zostały ogniem naszym rozproszone.

### Atak lotniczy na Anglie.

(w.t.) Berlin, 21 października. Szef sztabu admiralitety ogłasza urzędowo: W nocy na 20. października atakowała eskadra hydroplanów Anglii ze szczególnym powodzeniem. Całe 26 000 kigr. bomb rzutono na urządzenia przemysłowe w następujących miejscowościach: w Londynie, Manszesterze, Birmingham, Nottingham, Derby, Lowestoft, Hull, Grimsby, Norwich i Mappleton. Wszędzie zauważono wybuchy i pożary. Komendant lotniczy, kapitan baron Treusch-Buttler-Brandenfels wykonał wraz ze swą załogą 14-ty atak na Anglię, z tych 4 na Londyn. W drodze powrotnej z tego znakomitego przeprowadzonego przedsięwzięcia doszły się cztery statki z powodu nader silnego wiatru i gęstej mły, orientację uniemożliwiającej, ponad francuskim terenem wojennym i zostały tam, jak z francuskich doniesień wynika, zestrzelone i zmuszzone do lądowania. Blizszych wiadomości o losach poszczególnych statków i ich załóg dotąd nie ma.

Urzedowe sprawozdanie angielskie opisuje: Nieprzyjacielskie statki napowietrzne atakowały dzisiaj wieczór wschodnie i północno-wschodnie hrabstwa. Nieprzyjaciel wtargnął aż do wnętrza tych hrabstw, nie wykona jednakże scisłe określonego ataku. W nocy brano udział 6 albo 7 atakujących. W wielu miejscach rzucano bomby, w tem kilka w obrębie Londynu.

Doniesienie drugie: Podczas ataku wczoraj wieczorem zabito 27 osób, a raniono 53. Wykazano także niejaką szkodę materialną.

Doniesienie francuskie z dnia 20. października w nocy na 20. października przeleciała pewna liczba ciepielin ponad terytorium francuskim, nie wyrządzając szkody. Ostrzelane zostały działa, rozproszły się owe statki, a kilka z nich zostało zestrzelonych lub zmuszonych do lądowania. Jeden z epelin lądował koło St. Clement, o 10 km. na wschód od Luneville, drugi, atakowany przez nasze samoloty, musiał lądować koło Bourdonne-les-Bains. Zabrzo wzięto w jenieco, statek jest nieuszkodzony. Inne ciepieliny straciły możliwość sterowania i atakowane przez nasze samoloty i działa obronne, lądowały w terenie Saone, w okolicy Sisteron. Załoga usiłowała podzielić statki i uciec, została jednak wzięta w jenieco.

### Bunt żołnierzy rosyjskich we Francji.

Nadeszły obecnie do rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych komunikat rosyjski misji wojskowej we Francji w sprawie buntu, jaki miał miejsce wśród wojsk rosyjskich, znajdujących się na froncie francuskim, zamieszczony został w „Ricci” w brzmieniu dosłownym. Oboz zbruntowanych żołnierzy Lebourdin ostrzelany był przez artylerię rosyjską. W nocy z 3. na 4. września po rzuceniu na obóz 18 pocisków wielkiego kalibru, 60 z pośrednictwem zbruntowanych żołnierzy poddało się. W dniu 4. września rozpoczęto znowu ostrzelanie obozu (o godz. 11 rano) po rzuceniu na obóz 30 pocisków, zbruntowani wywiesili dwie białe flagi i rozpoczęli opuszczać obóz, porzucając broń. Do wieczora opuściło w ten sposób obóz 8300 żołnierzy, przyjętych przez wojska francuskie. Pozostało w obozie 150 zbruntowanych żołnierzy, którzy rozpoczęli w porze wieczornej gwałtowny ogień z karabinów maszynowych. W dniu 5. września w celu ostarczającego służenia buntu skierowano znowu na obóz najgwałtowniejszy ogień. Oboz odpowiadał ogniem karabinów maszynowych.

Zachowujące dyscyplinę oddziały rosyjskie wysiane przeciwko obozowi, zajmowały go stopniowo. W dniu 6. września o godz. 9 obóz został zajęty całkowicie. Po stronie zbruntowanych było 8 osób zabitych i 44 rannych. Po stronie przeciwnie 1 zabity i 5 rannych. Zaś pomiędzy Francuzami tylko 2 ofiary przypadkowe, a mianowicie: 1 zabity i 1 raniony, obaj listonosze, którzy wypadkowo znaleźli się w sferze ognia. Po rozbiorzeniu zbruntowanych, 81 z pośrednictwem uwięziono.

### Osaczenie floty rosyjskiej.

(tu.) Bas. Anz. donosi, iż kilka rosyjskich okrętów, którym nie powiodła się ucieczka przed naporem Niemców do zatoki Ryskiej, zostało osaczonych w zatoce Pernau.

Londyński korespondent „Secolo” donosi: Położenie w Rosji przybiera charakter dramatyczny, który przypomina dni wrzesiennego 1914, kiedy oczekiwano pochód niemiecki na Paryż.

W Londynie liczą się z każdą minutą otrzymane wiadomości o zajęciu blokowanych 20 rosyjskich okrętów wojennych.

### Żniwo żołdzi podwodnych.

Na morzu Śródziemnym zatopionych zostało święto 12 parowców i 3 żaglowce o pojemności razem przeszło 46 000 ton.

### Zatopienie angielskiego pancernika.

(w.t.) Berlin, 19 października. Jedna z naszych łodzi podwodnych, komendant kapitan porucznik Rohrbeck, zatopiła 2. października na północ od Irlandii angielski pancernik „Drake”, 14 300 ton.

W dalszym ciągu zatopionych zostało przez nasze łodzie podwodne na oceanie Atlantyckim 16 000 ton.

### Włosy na morzu Jońskim.

(tu.) „Tribuna” donosi z Aten, iż Włosi obsadili znowu kilka wysp na morzu Jońskim.

### Sprawozdanie niemieckie.

(w.t.) Główna kwatera, 22 października. Wojna na zachodzie. Armia generalna adm. marszałka następcy tronu bawarskiego Rupprechta. We Flandrii wzmogła się wala ognia od lasu Houthoulst do kanatu Comines - Ypern do wielkiej siły i pozostała, wzmożona ognia huraganowego, aż do rana gwałtowna.

Dzis rano rozpoczęły się według dołączonych doniesień pomiędzy Daabank a Poelkapelle francusko-angielskie ataki.

Armia niemiecka na następcy tronu. Walka artylerii pomiędzy doliną Aillette a Braye toczyła się dalej przy użyciu wszystkich środków wojennych za dnia i z matami przerwami także i w nocy.

W środkowym odcinku Chemin des Dames był zwiszcząca pod Cerny ogień od czasu do czasu bardzo ożywiony.

Także w Szampanii i nad Mozą wzmogła się akcja bojowa.

12 nieprzyjacielskich, lotników i jeden balon powietrzny zostało wczoraj zestrzelonych.

Wojna na wschodzie. Cała wyspa Dagoe i

w naszym posłaniu; przywiedziono więcej jak 1200 jeńców i kilka armat, zdobyto znaczne zapasy.

W 9 dniach przeprowadziły armia i marynarka wspólnie swoje operacje pozamorskie, które wydały Ozyję, Moon i Dagoe, klucz do wschodniego Bałtyku w niemieckie ręce.

Nowy dowód bitności naszego wojska i naszej marynarki; ich wspólna działalność może być i tu przykładem.

**Front macedoński.** W dolinie Skumbi wydarły nasze wojska i sprzymierzone Francuzom w kontakcie kilka pozytywnie górskich i utrzymały je przeciwko silnym kontratakom.

Przy drodze Monastyr - Resna złamały się ponowne ataki przeciwnika.

Walka ognista była tu i w szerokich odcinkach po obu brzegach Wardaru silna.

• Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

## 12<sup>1/2</sup> miliarda.

Wynik 7. pożyczki wojennej wynosi według doyczasowych doniesień, nie wliczając w to zgłoszonych do zamiany starszych pożyczek, 12 miliardów 432 milionów marek. Brak jeszcze kilka mniejszych miejsc, jak i wyników podpisywania w polu, dla których termin upływa dopiero 20 listopada; zatem ostateczny wynik przekroczy 12½ miliarda. Ogółem zebrał więc naród niemiecki w 3 roku wojny 25½ miliarda marek, czyli 4 miliardy więcej jak w r. 1915 i 1916. Niesłychany ten dotychczas w historii świata ekonomiczny i finansowy dawód jest najlepszą odpowiedzią, jaką mógł dać naród niemiecki na note Wilsona i nadzieję ekonomicznej ruin Niemiec, jakimi przeciwnicy ludza swoje narody.

### Podziękowanie cesarza.

Z powodu znakomitego wyniku siódmej pożyczki wojennej otrzymał sekretarz stanu dla skarbu rzeszy v. Röderm następującą depeszę:

»Wielce ucieczony znakomitym wynikiem siódmej pożyczki wojennej, przesyłam Panu, bankowi rzeszy i wszystkim, którzy około tej sprawy byli czynni, serdeczne podziękowanie i gratulacje. I w czwartym roku wojny stoi cały naród niemiecki w pełni sił i świadomości swego celu obok bohaterów synów w polu poza kierownictwem wojska i rzeszy, gotów do każdej ofiary z majątku i krwi, aż do zwycięskiego ustalenia czci i wolności ojczyzny wobec nawalnego przemożnego wroga. Niechaj Bóg po błogosławie wszelką wierność i ofiarność szczęśliwym i plonnym pokojem. Wilhelm. I. R.

### Uprowadzenie ludności z Alsacy.

»Norddeutsche Allgem. Ztg.« pisze: »W prasie opublikowana została odezwa do posłów do parlamentu i sejmu, zajmująca się losem wprowadzonej do Francji ludności z Alsacy i Lotaryngii. W związku z tem żądano jak najostrzeższych środków odwetu. Rząd niemiecki nie spuszczał z oczu losu wprowadzonej do Francji ludności i z naciskiem żądał jej uwolnienia. I rzeczywiście pod groźbą strogo odwetu osiągnięto uwolnienie kobiet i dzieci i ludzi nie mających lat 17 lub starszych ponad 55, o ile dobrowolnie pragną powrócić. Przypadki, w których odmówiono powrotu do kraju wbrew układom, badał rząd i groził odwetem. Zyczenie, by Francja zwolniła Alzatyków i Lotaryngów obowiązanych do służby wojskowej, nie dało się przeprowadzić, ponieważ wrogowie na si zasadniczo wszystkich wprowadzonych Niemców internowali i mimo nalegan i odwetu wydać ich nie chcią. Starania rządu, by i tym ofiarom wojny umożliwić powrót do kraju, nie ustają.

### Rzekome propozycje pokojowe niemieckie.

Według informacji »Lokalanzeiger'a«, do »Basler Nachrichten« donoszą z Paryża co następuje: Jak wiadomo wtorkowe posiedzenie tajne francuskiej Izby posłów poświęcone było omówieniu pewnych propozycji pokojowych niemieckich, którym zresztą Niemcy oficjalnie zaprzeczają. Szeroki ogół francuzów nie wie właściwie nic o stanowisku, jakie w tej sprawie zajęli Ribot i Briand. Według »Matin'a« Niemcy za pośrednictwem pewnego państwa neutralnego zaproponowały Anglii wcale zadawające uregulowanie sprawy belgijskiej, zapewniając równocześnie, że sprawą Alsacy i Lotaryngii bez trudności załatwiona zostanie w porozumieniu z Francją. Następnie, miał też Niemcy za pośrednictwem swego posła w Sztokholmie, Luciusa, zaproponować Rosji postawienie dokładne swych żądań z równoczesnym zapewnieniem, jakoby Francja i Anglia skłonne były do porozumienia w sprawie pokoju odrebnego.

Lokalanzeiger podając powyższą informację, zaopatruje ją w uwagę następującą: Informa-

cję »Matin'a o rzekomych propozycjach pokojowych, zrobionych przez Niemcy Anglii, Francji i Rosji mają swoje źródło — jak dowiadujemy się o tem ze strony niemieckiej — wyłącznie tylko w fantazji.

### Obrady Komisji mieszkaniowej.

Komisja prawa mieszkaniowego sejmu pruskiego omawiała na posiedzeniu sobotnim kwestię ograniczeń budowlanych i postanowiła rozszerzyć § 1 prawa o budownictwie, zmierzający do ochrony miejscowości tak wiejskich jak i miejskich przed oszczepianiami. Nie odpowiadające w zupełności zasadni odnośnie prawo ma być w przyszłości obostrzone i mieć wpływ praktyczniejsze. W praktyce zastosowane, ma prawo to mieć na uwadze ochronę siedzib wiejskich i miejskich pod względem zewnętrznego wyglądu i starać się o zachowanie estetyki nie tylko poszczególnych ulic, lecz i poszczególnych domów. Paragraf pierwszy zostaje rozbici na przyszłość również i na ochronę ogrodów publicznych miejsc zabaw dla dzieci i pomników. Omówieniem różnych specjalnych paragrafów, leżących w sferze kompetencji policii budowlanej oraz zmian poszczególnych ustawów praw budowlanych, ujętych w kiedzie ograniczeń budownictwa, zakończono obrady około godz. 1.

### Wprowadzenie regentów.

Jak się dowiaduję „Gazeta” warszawska, wprowadzenie regentów w urząd ma się odbyć w dniu 27 b. m.

### Zajście w parlamentie austriackim

Z Wiednia donoszą do »Głosu Narodu«: Podczas rozpraw w izbie posłów, dotyczących się stosunków w obyczach dla uchodźców, po mowie ministra spraw wewnętrznych Taggenburga, zerwał się śledczy na galery kapitan Rudolf Haudt, przydzieleny do magazynów w Wiedniu i zawołał: »Cesarz powiedział jak zawsze pokój!« Posłowie powinni obradować nad sprawą sądów roznemnych. Powinni przestać zajmować się głupstwami. Ludność pragnie pokoju!« Gdy podszedł do niego dyrektor kancelarii izby i wezwał go do opuszczenia sali, zawołał: »W rowach strzeleckich giną tysiące, a wy tu zajmujecie się takimi drobiazgami!« Zajście to wywołało przewrót w posiedzeniu.

### Posel Kramarz w Pradze.

Posel czeski dr. Kramarz, skazany swego czasu za zdradę stanu na karę śmierci, a następnie ułaskawiony, przybył w ubiegłym tygodniu do Pragi. Na dworcu oczekiwano go około 10 000 osób. Po częściowo ozdobiono kwiatami. Kilka osób wygłosiło entuzjastyczne przemówienia powitalne, na które Kramarz odpowiadał słowami: »Gdy ostatni raz z tego dworca wyjeżdżał, nie pozwolono mi patrzeć przez okna. Mimo to nie rozpaczałem. Wierzyłem, że nadejdą lepsze czasy. I dziś wierzę, że gdy naród trwać będzie przy swym celu, osiągnie go z pomocą Bożą.«

Na ulicach tysiącnych tłumy ludności witały burzliwie Kramarza.

### Otwarcie przedparlamentu

#### rosyjskiego.

W sobotę po południu odbyło się w Petersburgu otwarcie przedparlamentu rosyjskiego. Marszałkiem wybrano 228 głosami Awksientiewa, przedwodniczącego związku chłopskiego. Posiedzenie zajął Kiereński przemówiąc, zaznaczając, iż dwoma trudnimi sprawami rządu i przedparlamentu są: obrona kraju i przywrócenie bitności armii. Mówiąc o rozwodzie się, iż wroga propaganda złamała siłę oporu kraju: na tajnym posiedzeniu przedłoży konieczne przeciw tej propagandzie środki. Co do polityki zagranicznej, to rząd tymczasowy wysłał delegacie i przedstawiciela rosyjskiej demokracji, aby zaaranżać dokładne wyjaśnienie stanowisko rządu. W sprawie polityki wewnętrznej tłumaczyl z jakimi trudnościami ma rządu do walczenia. Przywódca maksymalistów Trocki oświadczył, iż partia jego nie może współpracować z rządem ani przedparlamentem, pocztem maksymaliści opuscili sale obrad.

### Konstytuanty rosyjskie.

Londyński »Daily Telegraph« donosi z Petersburga, że wybory do konstytuanty odbędą się dnia 25 listopada. Otwarcie konstytuanty nastąpi dnia 15 grudnia. Bolszewicy zamierzają zwołać na dzień 15 listopada powszechny zjazd robotniczo-żołnierskich.

W Charkowie i Tambowie odbyły się pogromy.

### Mowy pumi rosyjski w Ameryce.

Rotterdamka gazeta »Nieuwe Courant« dowiaduje się, iż Ameryka udzieliła Rosji nową pożyczkę w wysokości 50 milionów dolarów. Ogólna suma pożyczek rosyjskich w Ameryce wzrosła więc na 325 milionów dolarów.

### Popłoch w Petersburgu.

Do paryskiego »Journalu« donoszą z Petersburga: Popłoch na petersburskich dworcach kolejowych wzrasta. Ludność przygotowuje się do

ucieczki w głąb kraju. Rząd waży się jeszcze, aby ma się przenieść do Moskwy, czu też pozostać na miejscu. Mimo wszystkich zapewnien, nikt tu nie żywi zaufania do floty bałtyckiej. Rząd obawia się, że jada dzień może nastąpić zajęcie wyspy Worms i Moon. (Od Red Moon już wzięta). Kierenski zabronił wydawania biletów kolejowych do Archangielska.

### Doprzejście Petersburga.

Biuro Reutera donosi z Petersburga: Wobec nowego położenia przedsięwzięt rząd kroki celem spieszego opróżnienia stolicy.

### Za natychmiastowym pokojem.

Postawa maksymalistycznych robotników w Moskwie przybiera zastraszające objawy. W tych dniach odbyły się liczne demonstracje za natychmiastowym pokojem. W demonstracjach brało udział 70 000 osób.

### Zadania floty bałtyckiej.

Rosyjska »Rundschau« pisze: Wydział centralny rosyjskiej floty bałtyckiej postanowił, jak donosi »Reuter«, wywieść na wszystkich okrętach tak dugo czerwona flagę, jak dugo pozostać z rządem tymczasowym w urzędzie, nie złożyć władzy w ręce prezydenta demokratycznej rzeczypospolitej. Równocześnie powziął główny wydział jednogłośnie uchwałę zaprotestować przeciw sprzymierzeniu z ententą i zażądać natychmiastowego zawieszenia broni jako wstępku do stanowczych rokowań pokojowych.

### W przededniu nowej wojny.

W habsburskich kotałach politycznych sprawa zastrżenia się stosunków Holandyi z Angią i Ameryką traktowana jest bardzo poważnie. Dotychczas jeszcze nie ma pewności, czu zatarać się na sad polubowny. Wprowadzenie obowiązkowej służby cywilnej odda rząowi do rozporządzania na nazie 300 000 ludzi. Następnie liczba ta będzie znacznie powiększona.

### Karty na żywioły w Watykanie.

Z Genewy donoszą: Jak się dowiaduję dziennik „Italia”, w Watykanie zaprowadzono karty na żywioły. Papież kazal też urządzić specjalną piekarnię dla 600 osób, mieszkających w gmachach Watykanu.

### Burza w sejmie włoskim.

Podeczas piątkowego posiedzenia sejmu włoskiego wystąpili socjalisci z nowymi protestami przeciwko nowym rozporządzeniom rządu w zakresie polityki wewnętrznej. Rewolta turyńska stancowała główny przedmiot dyskusji. Zarzucono rządowi zbyt wielką bezwzględność w usmierzaniu rozruchów, domagając się usprawiedliwienia z krwi przelanej. Z taw lewicy padły okrzyki: „Mordercy bezbronnych!“ Prawica krzyczała: „Bezbronni z bombami w rękach!“ Bissolati, jego atakowanego z wielką gwałtownością. Bissolati oświadczył, że gabinet jest odpowiedzialny za wydarzenia. Bissolati wołał: „Jesli tego wymagały interesy kraju, jestem gotów wszystkich was rozstrzelać!“ Powstała straszna wrażliwość. Zwolennicy Giolittiego pojęcieli socjalistów w sztywnych okrzykach pod adresem ministrow. Nad wrażową zaparowały Bissolati, wołając w stronę socjalistów: „Obrudni, zdemaskowate was!“ Co potem nastąpiło, jest nie do opisania. Cudem tylko posiedzenie zakończyło się bez blądryki. „Corriere della Sera“ wnioskuje, że w gabinecie ministrow nie ma jedności i że dni ministrym są policzone.

### Oficjalna odpowiedź włoska na note Papieża.

W gazecie »Popolo d'Italia« utrzymuje, iż Sonnino wygłosi w Izbie włoskiej w formie oficjalnej odpowiedź Włoch na note pokojową Papieża. Tekst odpowiedzi został już podobno we wszystkich szczegółach postanowiony i uchwalony przez dyplomatów całej koalicji.

### Pożar okrętu.

(wtb.) Lyonie gazety donoszą z La Panna: Państwowie hiszpański Ernesto wydawał 45 pozostałych przy życiu z załogi parowca »Cabrera«, który 15-go października po pożarze na pokładzie zatonął na głębokości marokańskiego wybrzeża.

### Anglia a odpowiedź Wilsona na note pokojową.

W parlamencie angielskim oświadczył lord Cecil na stawiane pytanie, iż dobrana i silna odpowiedź prezydenta Wilsona na note Papieża nie była wynikiem porozumienia z aliantami. Lord Trevelyan zapytał, czy rząd angielski uznał urzędowo odpowiedź Wilsona jako własną. Lord Cecil odpowiedział przeciaco. Dalej zapytał Trevelyan: Czy rząd zamierza dać odpowiedź? — Lord Cecil prosił o wniesienie pytania na piśmie. — Na dalsze zapytanie oświadczył lord Cecil, iż na życzenie rządu rosyjskiego odziedzie się konferencja aliantów celem ustanowienia celów wojennych. Dals-

sze wyjaśnienia w tej sprawie są niemożliwe ani pożądane.

### **Newy rząd szwedzki.**

W nowo utworzonym szwedzkim gabinecie objęli: Eden (liberal) przewodnicząco, Helmer sprawy zagraniczne, przywódca szwedzkich socjalistów Branting finanse.

### **Za rzucenie kłaty na Venizelosa.**

Biuro Reutera donosi: Arbybiskup ateński Theocles wyrokiem sądu duchownego złożony został z urzędu i skazany na 2 lata zamknięcia w klasztorze za to, że mieszkał się do polityki, i że brał udział w rzuceniu kłaty na Venizelosa. Inni prawaci greccy, jako współwinni, skazani zostali na różne kary.

### **Choroba króla Konstantyna.**

Stan zdrowia króla Konstantyna greckiego, który w klinice profesora Sauerbrucka w Zuryczu poddać się musiał ponownej operacji, jest wedle "Lokal Anz." bardzo poważny.

### **Opór rządu argentyńskiego.**

Londyńska "Morning Post" donosi z Buenos Aires, iż rząd argentyński odrzucił wniosek senatu o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Niemcami.

## **Z bliska i z daleka.**

— Zakaz pedzenia lub wiezienia bydła, świń itd. nocą. Zast. kom. gen. we Wrocławiu wydała zakaz pedzenia lub wożenia bydła, świń, owiec i kóz w czasie od 9 wieczorem do 5 rana. Kto przepisze te przekroczy karany będzie wiezioniem do 1 roku lub gdy zachodzą okoliczności łagodzące grzywną do 1500 marek.

— Nowy zakaz w handlu prosietami. Odtąd zakazane jest sprzedawanie prosiat na targach bez względu na wagę.

— Spis ludności. Rada zwiazkowa wydała rozporządzenie, moca którego ma być przeprowadzony spis ludności w dniu 5-go grudnia 1917.

— Ograniczenie kart zakupowych. Wobec coraz bardziej dającego się odczuwać braku tkanin, bawełny, wszelkiego rodzaju przedmiotów i obuwia postanowił urząd zaopatrzenia w odzież zmniejszyć ilość wydawanych kart zakupowych, a pròco włączyli przedmioty dotąd wolne w spis artykułów, podlegających karcie. Między innymi nie wolno odtąd nabywać w wolnym handlu: pończoch bawełnianych, serwet kolorowych, materaców napełnionych, wypełek, materiałów do pokrycia mebli, wszystko jedno czy są kolorowe, wełniane, bawełniane, czy wzorzystych welwetów bawełnianych, ceraty, kamaszy do owijania nog, fraków gotowych, naśladowanych futer, gotowych wyprawek dla niemowląt do roku, kolder, pledów, kołnierzy, mankietów, półkoszulek i plastronów. Wolne od kart są rekawiczki bez podszelek, chorągwie do jednej trzeciej malowane lub wyszywane, firanki, portery, drewniaki. Natomiast trepki drewniane, pantofle z podeszwą z drzewa i wszelkie rodzaje obuwia karcie podlegają. Jedwab i półjedwab można i nadal dowolnie kupować.

Ponieważ się wykazało, że modne ubioru kobiece wymagają zbyt wiele materiału, ograniczono jeszcze najwyższe masy, których się trzymać powinny krawcy i sklepy odzieżowe. O karte zakupowej też bardzo trudno. Zanim ja kto otrzyma, musi wypisać ilość posiadanej garderoby.

Mimo całej swej surowości przypomni nowe rozporządzenie jedną ulgę, a mianoście, kto posiada tylko letnie okrycie, może otrzymać karte na zimowe, ale kto ma zimowe, będzie miał tylko w rzadkich wypadkach prawo do nabycia letniego. Karty zakupowe są ważne w ciągu dwóch miesięcy.

Kto przyniesie poświadczenie, że oddał jakiś przedmiot garderoby, może otrzymać karte zakupową na takowy. Wykluczone są fartuchy, rekawiczki, pończochy i garderoba, której nie można uważać za przedmioty codziennego użytku. Za trzy oddane sztuki bielizny wydawana będzie tylko jedna karta, za jeden garnitur lub suknie — jedna karta, ale tylko jeżeli przedmioty te są jeszcze w dobrym stanie, w przeciwnym razie trzeba oddać dwa. To nowe rozporządzenie już obowiązuje.

— Procent wymielanie zboża na chleb. W pewnym wielkim dniu, szkiskim niedawno donoszono, że w niektórych obchodach wymiela się 74 procentowa mąka pszenica, która się daje handlarzom maki, a pozostała reszta, 20-procentowa mąka pszenica miesza się z mąką rżaną, przeznaczoną na ciemny chleb. W owym artykule wyrażono życzenie, aby urząd Rzeszy dla rozdzielania zboża zarządził podobne wymielanie w całej Rzeszy.

Wobec tego, podnoszą ze strony urzędowej, że nie można zmienić przepisów o wymielaniu maki 94 procentowej. Te przepisy dotyczą wszelkiego zboża na chleb, oddanego do wymielania. Nie jest

dозвolone wymielanie, o którym pisze ów dziennik saski. Małe rżana przez dodanie do niej 20-procentowej masy pszennej się pogarsza znacznie. Przeciwko temu urząd Rzeszy dla rozdzielania maki wystąpi w każdym przypadku, o którym się mówie.

— Podróże niedzielnego ruchu osobowego na kolejach. »Pos. Tagbl.« dowiaduje się, że administracja kolejowa nosi się z zamarem od soboty południa do północy z niedzieli na poniedziałek pobierać w pociągach osobowych na dalszą odległość osobne dopłaty, które mają wynosić przy biletach od 1 do 2 mk. 50 fen. od 2 do 3 mk. jedna marke, ponad 3 mk. dwie maki.

— Brak papieru gazetowego. Wojenny urząd gospodarczy rozstał do wydawców gazet zawiadomienie, które i my otrzymaliśmy, że pomimo jak największych usiłowań odnoszących czynników trudno będzie zaopatrzyć fabryki papieru drukarskiego w wystarczającą ilość węgli. Wydawcy gazet nie mogą więc liczyć na to, aby im fabryki dostarczyły papieru gazetowego na zapas. Przeciwnie, urząd wojskowy zwraca już dzisiaj uwagę na to, że lepiej będzie w najbliższych 2 miesiącach ponownie zmniejszyć objetość gazet anizeli pewnego dnia znaleźć się w tem położeniu, iż w ogóle zabraknie papieru do wydawania gazety. Urząd wojskowy uważa za wskazane z powodu długiego trwania wojny zwrócic uwagę wydawców na utrudnione stosunki, gdyż powaga położenia wymaga słowa otwartego, w przeciwieństwie do którego polityka strusia (nieszczerka, ukrywająca naga prawdę) byłaby w sprawie wygodniejsza, ale dla wydawców gazet tem szkodliwsza. Stosunki odnoszące się do fabrykacji papieru dla innych celów anizeli dla gazet przedstawiają się, pisze urząd wojskowy, jeszcze znacznie gorzej. Z drugiej strony

zapewnia urząd wojskowy, że czym się wyższe abu zapobiega niebezpieczniemu grożącym istotnikom, aby w użytkowaniu papieru każdego rodzaju, rzadzi się jak największa oszczędność.

— Używanie wyższych oddziałów kolejnych. Ponieważ zdarza się często, że podróżni używają wyższych oddziałów kolejnych, jakim przysługuje prawo, rozporządzili teraz dyrekcja kolejowa, aby w przyszłości wszystkich tych podróżnych obciążać do zapłacenia przepisanej prawem nadwyżki.

— Racibórz. Rada miejska zgodziła się na podwyższenie dodatku wojskowego za gaz od 1-go listopada z 10 na 20 proc.

Berlin. (Czy w obojętnie przewoźnika kolejowego, które zajmowało jeden z sądów berlińskich, żona kapelmistrza L. zmuszona niezmierne długiem czekaninem w komisji chlebowej, będącą słabą po niezwykle odbytej operacji, nie znalazła się krzesła siedzącą na wolnym stole. Na to oburzył się niekto M. i rzekł: »Porządkowe kopię nie siedzą na stole. Ody L. na to uwagi nie zwróciła i nadal wypoczywała, powtarzył zgorszony jego mostek kilkakrotnie swoje zdanie o kobiecie siedzącej na stole. Wreszcie cierpliwość pani L. się wyczerpała i nazwała ze swej strony narastającego hordynarnym blasztem. Koniec był ten, że oburzony zażądał od przedstawić komisji usunięcia gorszącego widoku, a prócz tego zaskarzył L. przed sądem o obraże, za którą ja skazano na 10 marek grzywy.

Redaktor odpowiedzialny Józef Paledzik w Bytomiu. — Nakładem "Nowin Raciborskich" w Raciborzu. — Drukolem "Katalika" sp. wydawa z ogr. odp. w Bytomiu.

## **Józef Stanulla nast., Racibórz, Rynek nr. 8**

Polecamy szanownym naszym Odbiorcom nasz znany od dawna jak największy skład

### **bez poświadczeń (Bezugsschein)**

wszelkiego rodzaju jedwabie na suknie, jaki, fartuchy (najnowszy morej-adamaszek) aksamity we wszystkich kolorach, mustrowane plusze, astrachan na jaki, chusty (spiegel), chusty na głowę, jedwabne, atlasowe, pluszowe i astrachan we wszystkich kolorach i najliczniejszych musterach, szale szenilowe, chustki na głowę, gładkie i mustrowane. — Dalej:

### **za poświadczeniem w bardzo wielkim wyborze do nabycia**

czysto wełniane materye we wszystkich kolorach, materye zimowe jak: zibelinska flanelka, barchany i t. d., wełniane chustki na głowę, pledy, chusty do okrycia gładkie i krymier. Poszczególnie zwracamy uwagę na nasze czysto wełniane doskonale chusty do okrycia Himalaja.

Przy zakupnju prosimy dokładnie zważyć na naszą firmę!

Janek do sklepu sklepu. Janek

Pocztówki polskie w wielkim

100 na imię, ok. 0.10 grosza. 3.25

100 narod. imię z wierszem 4.00

100 kol. mil. z wierszem, krajobrazem

typ. polsk. imię. 4.25

100 kol. swiec. imię i nazwisko 5.00

100 kol. swiec. ze złotem 6.00

100 kol. art. krakow. i narod. 7.50

Ołówki z piórem, pióro, pióro, pióro

szlachetna, pióro, pióro, pióro

### **Godziny Adoracji**

### **Najsw. Sakramenta**

do odmawiania podczas wiecznej adoracji dla diecezji wrocławskiej

cena 90 fen. z przesy

ka 1.00 mk. polecają

"Nowiny Raciborskie"

### **Baczność! Gospodarze!**

### **Na myszy polne**

zatrzuwam jak najmocniej pszenicę oraz ciasto.

Proszę przynieść do zatrucia do mnie pszenicę lub makę.

### **S. Gryglewicz**

Drogeryja św. Jana  
Wielkie Przedmieście nr. 12

Drogeryja Zamkowa  
Bożacka ulica nr. 1.

### **Kalendarez „Katalika” na rok 1918**

wykonowany i sprzedawany już się rozpoczęły

### **Cena 80 fenigów**

z przesyłką 1.00 mk, za zaliczką 1.20 mk

### **„Nowiny Raciborskie”**

Racibórz — Katowice.